

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Dariusz Śliwiński**

**Sędziowie: SSO Hanna Bartkowiak**

**SSO Piotr Gerke ( spr. )**

**Protokolant : p. o. staż . A. S.**

**przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Agnieszki Leśniak**

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r.

sprawy **D. S. i K. P.**,

oskarżonych z art. 233§1 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 23 lutego 2016 r., sygn. akt VIII K 473/15,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań-Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

**P. G. D. H. B.**

## UZASADNIENIE

**D. S.** został oskarżony o to, że w dniu 14.07.2014 w P. składając w toku postępowania odwoławczego przed Sądem Okręgowym w Poznaniu zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu karnym IV Ka 104/14( IIK 315/13 Sądu Rejonowego w Pile) w sprawie przeciwko D. K. (1) oskarżonego o czyn z art. 217§ 1 kk , art. 190§ 1 kk , będąc uprzedzonym o treści art.233§1 kk tj. o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań - zeznał nieprawdę co do tego , że pomiędzy nim , K. P. i P. N. (1) na początku 2014r. odbyła się rozmowa przed sklepem (...) w P. , w trakcie której P. N. (1) poinformował go i K. P. o tym , że złożył fałszywe i pomawiające D. K. (1) zeznania zarówno na policji jak i w sądzie, w których pomówił D. K. (1) o rozdarcie koszuli , podczas gdy sam ją podarł, a pomówił go z zemsty z powodu powrotu A. J. do D. K. (1) i że jego celem było pozbawienie D. K. (1) pracy i uprawnień radcy prawnego, co nastąpi, jeśli zostanie prawomocnie skazany, podczas gdy nie odbyło się nigdy takie spotkanie i nie odbyła się nigdy taka rozmowa i zeznał nieprawdę, że o przebiegu tej rozmowy opowiedział D. K. (1) w jego kancelarii dwa , trzy miesiące wcześniej -przed złożeniem zeznań w sądzie, gdy omawiał z nim sprawę kontraktu budowlanego – tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k.

Z kolei **K. P.** stanął pod zarzutem, iż w dniu 16.06.2014 w P. składając w toku postępowania odwoławczego przed Sądem Okręgowym w Poznaniu zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu karnym IV Ka 104/14( IIK 315/13 Sądu Rejonowego w Pile) w sprawie przeciwko D. K. (1) oskarżonego o czyn z art. 217 § 1 kk , art. 190§ 1 kk , będąc uprzedzonym o treści art.233§1 kk tj. o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań - zeznał nieprawdę co do tego , że pomiędzy nim, D. S. i P. N. (1) na początku 2014r. odbyła się rozmowa przed sklepem (...) w P., w trakcie

której P. N. (1) poinformował go i D. S. o tym, że złożył fałszywe i pomawiające D. K. (1) zeznania zarówno na policji jak i w sądzie, w których pomówił D. K. (1) o rozdarcie koszuli, podczas gdy sam ją podarł, a pomówił go z zemsty z powodu powrotu A. J. do D. K. (1) i że jego celem było pozbawienie D. K. (1) pracy i uprawnień radcy prawnego, co nastąpi, jeśli zostanie prawomocnie skazany, podczas gdy nie odbyło się nigdy takie spotkanie i nie odbyła się nigdy taka rozmowa i zeznał nieprawdę, że o przebiegu tej rozmowy opowiedział D. K. (1) podczas przypadkowego spotkania w sklepie dwa miesiące wcześniej -przed złożeniem zeznań w sądzie, gdy omawiał z nim sprawę kontraktu budowlanego – tj. przestępstwa z art. 233 § 1 k.k.

**Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r., sygn. akt VIII K 473/15, Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P.** uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im czynów, „kosztami postępowania” obciążając Skarb Państwa (k. 233-234).

**Apelację** od tego wyroku wywiódł **prokurator**, zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonych i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na dokonaniu przez Sąd I instancji wadliwej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do przyjęcia, że D. S. i K. P. nie popełnili przestępstwa z art. 233§1 k.k., podczas gdy wnikliwa ocena zebranego materiału dowodowego, zasady prawidłowego rozumowania, jak i wskazania doświadczenia życiowego ukierunkowują na sprawstwo i winę obu oskarżonych.

Podnosząc ten zarzut, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji (k. 258-264).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się w pełni uzasadniona.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd I instancji oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach samych oskarżonych, uznając, iż były one wzajemnie zgodne, konsekwentne, logicznie się uzupełniały i potwierdzały.

Na to, iż relacje K. P. i D. S. są w zasadzie spójne, wskazał już Sąd Okręgowy w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku w sprawie IV Ka 103/14. Spójność i konsekwencja relacji procesowych są oczywiście istotnymi cechami rzutującymi na ocenę wiarygodności osób przesłuchiowanych w postępowaniu karnym, jednak nie są to jedyne kryteria oceny dowodów. Zgodnie z art. 7 k.p.k. „organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”. Dopiero ocena dowodów dokonana z uwzględnieniem wszystkich kryteriów wskazanych w tym przepisie może być uznana za ocenę swobodną, a nie dowolną i tylko taka ocena może być podstawą do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Niestety, rację ma prokurator, wskazując, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie spełnia tych kryteriów, a to z następujących względów:

- Sąd Rejonowy nie dostrzegł trafnie wypunktowanych w apelacji prokuratora istotnych mankamentów tkwiących w samej relacji oskarżonych co do czasu i miejsca, w których miało dojść do spotkania z P. N. (1) na początku 2014 r. Oczywiście można uznać, iż okoliczność ta nie jest pierwszorzędna w niniejszej sprawie, a oskarżeni relacjonowali o niej po raz pierwszy po dłuższym czasie od spotkania, jednak z drugiej strony zwrócić należy uwagę, iż choć oskarżeni niezbyt dokładnie podają okoliczności spotkania z P. N. (1), to bardzo dokładnie podają jego przebieg i określenia używane wówczas przez ich rozmówcę. Ten kontrast między niepamięcią co do jednej okoliczności i bardzo dokładnym relacjonowaniem innej okoliczności z tego samego czasu nie jest obojętny dla oceny wartości relacji oskarżonych, a zupełnie umknął Sądowi I instancji. Zauważyć zresztą trzeba, iż równie mało szczegółowo oskarżeni relacjonowali na temat tego, kiedy dokładnie i w jakich okolicznościach mieli podzielić się z D. K. swoją wiedzą na temat przebiegu rozmowy z P. N., choć miało to być kilka miesięcy po spotkaniu z N., którego przebieg tak dokładnie został przez nich zapamiętany,

- oskarżyciel publiczny w pełni trafnie zwrócił uwagę na brak jakiejkolwiek krytycznej refleksji Sądu I instancji nad przekazaną przez oskarżonych informacją, kiedy mieli powiedzieć D. K. (1) o treści rozmowy z P. N. (1) – jeśli faktycznie byli dobrymi znajomymi D. K. (1) i usłyszeli o czymś, co musiało być dla nich bulwersujące, to zdumiewać musi, że – mając przecież możliwość kontaktu z D. K. (1) (choćby telefonicznego) – nie podjęli żadnej próby niezwłocznego przekazania mu takiej informacji, lecz wspomnieli o niej przypadkowo po dłuższym czasie podczas załatwiania swoich prywatnych spraw,

- w rozważaniach Sądu Rejonowego brak jest też całkowicie refleksji nad postawą samego D. K. (1). Przeciwno świadkowi było prowadzone postępowanie karne, którego przebieg miał niewątpliwie bardzo doniosłe znaczenie z punktu widzenia jego przyszłości zawodowej jako radcy prawnego. W toku tego postępowania miał on się przypadkowo dowiedzieć o istnieniu okoliczności mającej niewątpliwie znaczenie dla jego odpowiedzialności karnej, a więc i przyszłości zawodowej, przy czym po rozmowie z pierwszym oskarżonym wiedział też, że również drugi oskarżony może potwierdzić tę okoliczność, a mimo to nie podjął on żadnej próby dotarcia do niego, lecz pozostawił bieg zdarzeń samemu sobie i dopiero podczas przypadkowego spotkania z drugim oskarżonym kwestia ta powróciła – bezrefleksyjne podejście do tej kwestii nie wytrzymuje konfrontacji z elementarnymi zasadami doświadczenia życiowego,

- słusznie wreszcie zwraca uwagę prokurator na brak jakichkolwiek rozważań Sądu I instancji na temat prawdopodobieństwa zaistnienia sytuacji, o której mówili oskarżeni. Z ustaleń tego Sądu nie wynika, by oskarżonych i P. N. (1) łączyła jakaś szczególna, bliska więź, tak więc nie sposób przejść do porządku dziennego nad sytuacją, że osoba, która jedynie ogólnie zna kogoś, ma mu w trakcie całkowicie przypadkowego spotkania na ulicy nagle opowiedzieć o czymś, co stawia ją jednoznacznie w niekorzystnym świetle (mówi tak naprawdę o sfabrykowaniu dowodu przeciwko innej osobie w toczącym się postępowaniu), ryzykując, że zostanie to wykorzystane przez rozmówców, którzy mogą to powtórzyć D. K. (1) lub przekazać organom ścigania – trzeba tu zauważyć, iż P. N. (1) był oskarżycielem posiłkowym w sprawie przeciwko D. K. (1), tak więc wiedział doskonale, że sprawa ta jest cały czas w toku,

- trudno też odmówić słuszności prokuratorowi, gdy zwraca uwagę na okoliczność, iż wersja, którą miał podać oskarżonym świadek N. podczas przypadkowego spotkania nie została przez Sąd Rejonowy odniesiona do tego, co na temat przebiegu zdarzenia, o którym mówił P. N., ustalone zostało w toku postępowania w sprawie II K 315/13 Sądu Rejonowego w Pile. Choć ustalenia innej sprawy karnej zgodnie z art. 8§1 k.p.k. nie są wiążące dla sądu orzekającego w niniejszej sprawie, nie sposób przejść bez refleksji nad kwestią, za co D. K. (1) miał przeproszać P. N. (1) (co przyznał w czasie zeznań w niniejszej sprawie – k. 204), jeśli w istocie w dniu 31 sierpnia 2014 r. nie takiego mu nie zrobił, lecz całe zdarzenie specjalnie wyolbrzymił N. na użytek toczącego się postępowania, m. in. specjalnie rozdzierając sobie koszulę (jak ustala Sąd w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych)?

- oskarżyciel publiczny trafnie wskazał na niedostateczną ocenę pozostałego materiału dowodowego w sprawie, który Sąd Rejonowy wykorzystał do weryfikacji wersji zdarzeń podanej przez oskarżonych. W uzasadnieniu próżno szukać wskazania, dlaczego zeznania poszczególnych świadków Sąd I instancji uznał za wiarygodne lub odrzucił – w szczególności razić musi uzasadnienie odmowy wiarygodności zeznaniom świadków N. i L., albowiem „oni nie byli świadkami obiektywnymi”. Tezy tej Sąd Rejonowy w żaden logiczny i przekonujący sposób nie uzasadnił i stąd nie poddaje się ona w ogóle kontroli odwoławczej, a z uwagi na charakter całej sprawy jawi się ona jako zupełnie dowolna – trudno w szczególności za obiektywnego uznać np. D. K. (1), któremu Sąd I instancji zasadniczo dał wiarę, skoro oskarżeni mieli zeznawać na jego korzyść i pozwolić mu uniknąć odpowiedzialności karnej, jednak kwestia ta nie jest przedmiotem jakiejkolwiek refleksji ze strony Sądu Rejonowego.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, iż ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie może być uznana za ocenę swobodną, nie wytrzymuje bowiem konfrontacji z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Taka ocena nie może zatem być podstawą do czynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i dlatego orzeczenie Sądu Rejonowego nie może się ostać.

Treść art. 454§1 k.p.k. uniemożliwia Sądowi II instancji czynienie w postępowaniu odwoławczym niekorzystnych dla oskarżonych ustaleń w sposób odmienny od przyjętego przez Sąd Rejonowy. Dlatego też ***zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.***

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przeprowadzi raz jeszcze postępowanie dowodowe, przy czym podkreślić trzeba, iż przedmiotem tego postępowania powinna być wyłącznie kwestia zasadności zarzutu aktu oskarżenia, a nie kwestia całokształtu relacji między D. K. (1) i A. J. oraz M. L. i P. N. (1), badanych już na użytek sprawy II K 315/13 Sądu Rejonowego w Pile. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd ten dokona ponownie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem zaprezentowanych wcześniej uwag, zaś w razie konieczności sporządzenia uzasadnienia wydanego orzeczenia, przedstawi w nim kompleksową ocenę zebranego materiału dowodowego z punktu widzenia wszystkich kryteriów przywołanych w art. 7 k.p.k.

P. G. D. H. B.